1945

POLACY!

Wszystkie narody zjednoczone z radością i entuzjazmem powitały koniec wojny w Europie. Przyniósł on triumf wolności nad hitlerowskimi planami powszechnej niewoli. Salwy armatnie, rakiety i rozpalone światła miast rozgłosiły i w Polsce kres wojny. Ale twarze Polaków wciąż jeszcze zdradzają niepokój o przyszłość. Oczy nasze tęsknie wyglądają chwili, kiedy będziemy mogli powiedzieć, że i dla nas walka się skończyła. Wolności naszej bowiem niema! Wolność tę musimy dopiero zdobyć!

Właśnie w przededniu bezwarunkowej kapitulacji Niemiec, w przeddzień święta zwycięstwa nad hitleryzmem, Rosja Sowiecka zrzuciła całkowicie swą maskę. Z brutalnością i cynizmem przyznała się do wiarołomstwa i gwałtu popełnionego w stosunku do przedstawicieli Polski Podziemnej.

W końcu marca roku bieżącego na zaproszenie Naczelnego Dowództwa Czerwonej Armii ZSRR delegacja Polski Podziemnej, na czele z wicepremierem polskiego rządu Delegatem na kraj Janem Jankowskim i Prezesem Rady Jedności Narodowej — tego parlamentu Polski Podziemnej — Kazimierzem Pużakiem, udała się na pertraktacje z władzami sowieckimi. Pertraktacje te według oświadczeń przedstawicieli sowieckich pułkownika Pimenowa i generała Iwanowa miały dotyczyć przede wszystkim sprawy ujawnienia niezależnych partji politycznych Polski i przystąpienia ich do otwartej działalności. Delegacji zagwarantowano wolność osobistą jej członków i skomunikowanie się z rządem polskim w Londynie.

Tymczasem minęło wiele tygodni i ani w kraju ani zagranicą nic nie było słychać o losie delegacji.

Aż nagle na skutek interwencji rządów i parlamentów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych oraz pod naciskiem całej niezależnej opinii świata, zaalarmowanej niesłychaną metodą sowieckich pertraktacji, rząd sowiecki po sześciu tygodniach oświadczył przewrotnie i bezwstydnie, że nie zna żadnej delegacji zaś osoby, o których mowa, stanowią grupę 16 przestępców, którzy knuli spiski przeciwko Armii Sowieckiej oraz utrzymywali zakazane radiostacje i że za to zostali zaaresztowani i będą oddani pod sąd. Oddani pod sąd za prowadzenie walki o wolność Polski i za utrzymywanie łączności radiowej z sojusznikami!

Cóż to oznacza?

Łatwo dać na to pytanie odpowiedź. Przedstawiciele Polski Podziemnej, chociaż zostali uchwyceni łajdackim sposobem przez władze sowieckie, nie zgodzili się na podyktowane im przez Moskwę upokarzające dla Polski warunki. Nie dali się ani groźbą ani terorem zmusić do odegrania roli zdrajców narodu! Rząd rosyjski — starym carskim wzorem — odpowiedział na to uwięzieniem.

Przeliczyła się Moskwa. Nie złamała i nie złamie katorżanina i więźnia Szlisselburga Kazimierza Pużaka (»Grzegorza«). Nie złamie starego i wypróbowanego bojownika o niepodległość wicepremiera Jana Jankowskiego (»Klonowskiego«). Nie złamie generała Okulickiego (»Kobrę« — »Niedźwiadka«), jednego z najdzielniejszych żołnierzy polskich, współtwórcę i ostatniego komendanta Armii Krajowej. Nie złamie Kazimierza Bagińskiego (»Biernackiego«), przywódcę Stronnictwa Ludowego i więźnia brzeskiego. Nie złamie i innych z pośród 16 porwanych, którzy przez całe pięć lat walki z okupacją niemiecką stawiali czoło nawale hitlerowskiej i kierowali walką podziemną.

Aresztując podstępnie przedstawicieli Polski Podziemnej, władze sowieckie dopełniły listę swych zbrodni wobec narodu polskiego, zapoczątkowaną napadem na

nas dokonanym do spółki z Hitlerem we wrześniu 1939 roku, deportowaniem na poniewierkę, głód i śmierć setek tysięcy Polaków za czasów pierwszej okupacji a odnowioną za drugim najściem na ziemie polskie deportacjami, więzieniem i rozstrzeliwaniem oraz szeregiem innych bestialstw, zmierzających do wywołania w Polsce wojny domowej, która upoważniła by Rosję do katowskiego rozprawienia się z niechcącymi przyczynić się do wytrzebienia żywych sił narodu i do jego zagłady.

Od tej chwili każdy musi zrozumieć, że sowiecka okupacja to gwałt nad narodem polskim i niszczenie podstaw naszego wolnego życia. Tej prawdy nie przesłonią ani orły ani chorągiewki narodowe, ani inne dekoracje, mające wykazać, iż mamy swoje państwo z łaski Rosji. Nie zagłuszy tej prawdy wrzask reklamy Quislingowskiego rządu Osóbki, zaprzedanego Rosji.

I dla tego dzień powszechnej radości na świecie z powodu zakończenia wojny w Europie nie mógł stać się dniem radości dla nas. Przed nami stoi wciąż to samo zadanie: obalenie okupacji i odzyskanie niepodległości Polski. Dla tego też wołamy:

Precz z okupacją sowiecką!

Precz z okupacją, która grabi kraj z resztek dobytku ocalałych przed Niemcami, która dewastuje fabryki i zakłady przemysłowe, skazuje masy na bezrobocie i na śmierć głodową.

Wojska sowieckie muszą opuścić ziemie Rzeczypospolitej!

NKWD — precz z Polski!

Precz z NKWD, który swym terorem masowym i masowymi aresztowaniami, katowaniem więźniów i deportowaniem ich wgłąb Rosji dał się nam we znaki na równi z Gestapo.

Precz z rządami polskich Quislingów!

Precz z rządami Bierutów i Osóbek, którzy zaprzedali się Rosji Sowieckiej i prowadzą kraj — po przez bezrobocie, głód i anarchję do niewoli moskiewskiej. Rządy tych Folksmoskali i tak zwanych »POPÓW« (to znaczy »Pełniących Obowiązki Polaka« czyli P.O.P.) — to hańba i ruina Polski.

Całe społeczeństwo polskie z obrzydzeniem i zgrozą patrzy na okupację i na wysługiwanie się wobec niej nowej Targowicy. Ale dość bierności! Trzeba nam zmobilizować siły całego narodu, aby zrzucić jarzmo nowego najazdu. Mobilizujmy zwartą opinię całego społeczeństwa wokół naszego rządu w Londynie, rządu będącego ostoją walki o niepodległość. Domagajmy się oddania w kraju władzy

Rządowi zaufania mas

rządowi, który będzie się opierał o prawdziwie demokratyczne partie i organizacje, przez sześć bez mała lat prowadzące walkę z totalistycznym najazdem!

Wszystkie narody zjednoczone — po za Rosją i jej niewolnikami — stają po naszej stronie. Cały świat wre oburzeniem na zaborczą politykę Rosji wobec narodu polskiego. Jeśli zdobędziemy się na wytrwałość i na odwagę odparcia moskiewskich zamachów na naszą całość i niepodległość, drapieżna ręka nowego zaborcy będzie musiała tak samo się cofnąć, jak zbójecka ręka Hitlera.

Precz z okupacją sowiecką!

Niech żyje prawdziwie niepodległa Polska Ludowa!

15 maja 1945 r.